

MARIA WRĘGA

ur. 1941; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, dzieciństwo, smaki z dzieciństwa, cegielnia Czechówka Górna, praca w cegielni, projekt Lubelskie cegielnie. Materia miasta

Pieczone ziemniaczki

Jeszcze był jeden zawód, to był tak zwany popiołek, który wywoził popiół, to znaczy wypalony węgiel. Musiał odbijać te fugi, bo to było zaklejone gliną przed tym, jak już ogień szedł, żeby to gorące było. Tam temperatura była bardzo wysoka nawet, jak ten ogień już tak daleko przeszedł. Jak się oziębiała ta cegła, to myśmy ziemianki sobie piekli. Takie druty nam panowie dawali. Czy one zdrowe były, to trudno powiedzieć, ale nie pomarliśmy. Nabijało się umyte ziemniaki i jeszcze między nimi słoninkę się dawało. To się wkładało do fajki, bo to była taka przestrzeń, i piekło się ziemniaczki. Dzieci miały co jeść.

Data i miejsce nagrania	2018-09-19, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"